

Antoni Lewek

Kronika Wydziału Teologicznego : I półrocze 1984

Studia Theologica Varsaviensia 23/1, 301-324

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO

(I półrocze 1984)

I. NOWE WŁADZE ATK

W maju 1984 roku wybrano na trzyletnią kadencję nowe władze uczelniane Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Elekcje objęły swoje funkcje z dniem 1 września 1984 r. Rektorem ATK został wybrany przez Senat uczelni ponownie ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański, kierownik Katedry Teorii Prawa Kościelnego, a prorektorem — także po raz drugi — ks. doc. dr hab. Helmut Juros, kierownik Katedry Etyki Społeczno-Gospodarczej. Wyboru dziekanów i prodziekanów dokonały Rady Wydziałowe. Dziekanem Wydziału Teologicznego został wybrany ks. doc. dr hab. Henryk Muszyński, kierownik Katedry Bibliistyki Starego Testamentu, a prodziekanami — ks. doc. dr hab. Lucjan Balter, kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej i ks. doc. dr hab. Wincenty Myszor, kierownik Katedry Literatury Chrześcijańskiej Starożytnego Wschodu; dziekanem Wydziału Prawa Kanonicznego — ks. doc. dr hab. Stanisław Ferdynand Piśtarnak, kierownik Katedry Kościelnego Prawa Fundamentalnego Międzynarodowego, a prodziekanem tegoż Wydziału — ks. doc. dr hab. Julian Kałowski, kierownik Katedry Historii Prawa Kościoła Prawoszechnego; dziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej — ponownie ks. prof. dr hab. Mieczysław Lubąński, kierownik Katedry Metodologii Nauk Systemowo-Informacyjnych, a prodziekanem — ks. prof. dr hab. Szczepan Ślaga, kierownik Katedry Filozofii Przyrody.

II. WSPÓŁPRACA MIĘDZYUNIWERSYTECKA

Rektor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański uczestniczył w dniach 6—7 kwietnia 1984 roku w dorocznym zebraniu rektorów uniwersytetów katolickich Europy, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich (FIUC). Gospodarzem zebrania był Uniwersytet Katolicki Portugalii w Lizbonie.

W dniach 1—4 kwietnia 1984 roku przebywała w Polsce delegacja

Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma z Bonn (RFN). Członkowie delegacji, której przewodniczył rektor tegoż uniwersytetu ks. prof. dr Franz Böckle, składali wizyty w uczelniach warszawskich, z którymi Uniwersytet Boński zawarł umowy o współpracy naukowej. 1 kwietnia podejmował ks. rektora Böcklego oraz przybyłe z nim osoby rektor ATK ks. prof. Remigiusz Sobański w towarzystwie prorektora ks. doc. dra hab. Helmuta Jurosa. Omawiano dotychczasowy stan oraz dalsze perspektywy współpracy Uniwersytetu w Bonn i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Z inicjatywy Uniwersytetu im. Jana Gutenberga w Moguncji (RFN) w dniu 3 kwietnia 1984 roku została podpisana w Moguncji umowa o współpracy naukowej między Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie oraz Wydziałem Teologicznym tamtejszego Uniwersytetu. Podpisy pod umową złożyli: rektor ATK ks. prof. Remigiusz Sobański, prezydent Uniwersytetu w Moguncji prof. Karl Beyer mann oraz dziekan Wydziału Teologicznego tegoż uniwersytetu prof. Hansjakob Becker. Umowa ujmuje w ramy prawne trwającą już 15 lat wymianę naukową między tymi uczelniami.

III. SYMPOZJA

1. „Ekumenia jako diakonia”

Katedra Teologii Ekumenicznej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie zorganizowała w Łomiankach k. Warszawy, w siedzibie Instytutu Studiów nad Rodziną przy ATK, w dniach 17—18 stycznia 1984 r. międzynarodowe sympozjum nt. *Ekumenia jako diakonia*. Wzięli w nim udział teologowie, duchowni i świeccy, studenci ATK, ChAT i dwóch naukowców ze Szwajcarii.

Po powitaniu przybyłych przez kierownika Katedry ks. prof. dra Alfonsa Skowronka i przemówieniach ks. bpa prof. dra Kazimierza Majdańskiego, kierownika Instytutu Studiów nad Rodziną oraz ks. doc. dra Helmuta Jurosa, prorektora uczelni, rozpoczęły się obrady. Wygłoszono następujące referaty:

1. dr Alberto Bondolfi (Zurych) — *Czy człowiek jest zdolny do niesienia pomocy? Przyczynek z zakresu nauk humanistycznych*;
2. ks. dr Michał Czajkowski — *„Posługiwanie tej potrzebie społecznej” (2 Kor 9, 12). Diakonia w Nowym Testamencie*;
3. dr Eduard Wildbolz (Bern) — *Ekumenia jako działanie diakonijne*;
4. ks. doc. dr Jerzy Bajda — *Rodzina w służbie jedności (Na podstawie adhortacji Jana Pawła II „Familiaris consortio”)*;

5. dr A. Bondolfi — *Historia chrześcijańskiej diakonii. Problemy i zadania*;
6. dr E. Wildbolz — *Wzajemność działania jako szansa diakonii na ekumenicznej drodze Kościoła*;
7. ks. prof. dr A. Skowronek — *Marginalia na temat diakonijnej struktury Kościoła*.

Samo tylko wyliczenie tytułów poszczególnych prelekcji pozwala wyrobić sobie pogląd na zakres przedstawionego materiału i na pewne wyraźnie zarysowane na sesji tendencje. Nie miejsce tu na dokładne streszczenie poszczególnych wystąpień i omawianie głosów w dyskusji. Warto natomiast wymienić niektóre nurty i myśli, jakie dominowały w ciągu tych dwóch dni.

Dlaczego taki właśnie temat wybrali organizatorzy za przedmiot obrad? Wyjaśnił to w swym przemówieniu, otwierającym konferencję ks. prof. A. Skowronek, przypominając ubiegłoroczne sympozjum międzynarodowe w Laskach k. Warszawy z udziałem chrześcijan ze Szwajcarii, którego temat brzmiał: *Etyczne aspekty pomocy humanitarnej*. Już wtedy postanowiono temat ten kontynuować, ale nadając mu jeszcze bardziej ekumeniczny charakter. Sympozjum w Łomiankach stanowiło urzeczywistnienie tego zamiaru.

Diakonia traktowana jako szeroko rozumiane posługiwanie Kościoła ludziom, od dawna była przedmiotem zainteresowania Światowej Rady Kościołów i Stolicy Apostolskiej. W roku 1924 utworzono w Rzymie międzynarodową katolicką organizację dobroczynną *Caritas Internationalis*, a np. SRK przeprowadziła w r. 1961 konsultacje nt. posługiwania społecznego w Kościele. Wielkim wydarzeniem w tej dziedzinie w ostatnich latach była niedawna międzynarodowa akcja pomocy Polsce, zainicjowana i prowadzona głównie przez międzynarodowe i krajowe organizacje religijne oraz liczne Episkopaty zachodnie. Była to bezprecedensowa w swych rozmiarach i zasięgu, całkowicie bezinteresowna diakonia międzywyznaniowa. Miała ona swe wielopłaszczyznowe następstwa ekumeniczne: zacieśniały się kontakty międzykościelne, ale bez tendencji prozelitycznych (wiele ciekawych przykładów podał tu uczestniczący w dyskusji zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Reformowanego ks. bp Zdzisław Tranda), ożywiało się życie parafialne, i to często na trwałe, katolicy nieraz dopiero wtedy dowiadywali się o istnieniu innych wspólnot chrześcijańskich itp. Rozdawnictwo darów wyzwoliło w ludziach także uczucia chciwości, egoizmu, lenistwa, a nawet obojętności na potrzeby innych. Jednak w sumie akcja charytatywna miała charakter zdecydowanie pozytywny, zarówno w swych intencjach, jak i skutkach.

Innym zagadnieniem, przewijającym się w wielu wystąpieniach, zwłaszcza w referacie ks. M. Czajkowskiego i w dyskusji, jaka

mu później towarzyszyła, była wyraźna zmiana nastawienia do służby i posługiwania w Nowym Testamencie — w stosunku do Starego Przymierza. U Żydów pojęcia te miały na ogół zabarwienie ujemne, służenie komuś uchodziło za coś niegodnego, podczas gdy w Nowym Testamencie Chrystus wielokrotnie podkreślał potrzebę służenia bliźnim, usuwania się w cień, czyniąc z takiej postawy jeden z niezbędnych wymogów prawdziwego życia chrześcijańskiego. Ks. bp K. Majdański zabierając głos w dyskusji, przypomniał ofiarę św. Maksymiliana Marii Kolbego, który ratując swą decyzją życie nie znanego sobie człowieka, ojca rodziny, wznosił na najwyższe szczyty gotowość służenia drugiemu człowiekowi.

Ale diakonia i związane z tym zaangażowanie się chrześcijan w rozliczne akcje charytatywne, zahaczając nieuchronnie o politykę, notują na swym koncie nie tylko osiągnięcia. Niejednokrotnie owo zaangażowanie wywołuje u chrześcijan również uczucia wątplenia co do jego słuszności, celowości, niezadowolenia i niechęci. Tak właśnie kryzys na tle swego zaangażowania społeczno-politycznego przeżywa od pewnego czasu ŚKR, co w swoim czasie doprowadziło nawet do wystąpienia z niej kilku Kościołów członkowskich, między innymi Armii Zbawienia. A przecież ta właśnie organizacja jest może bardziej niż jakakolwiek inna nastawiona na diakonię w duchu miłości chrześcijańskiej. Jest to tym boleśniesz z ekumenicznego punktu widzenia, że działalność społeczno-charytatywna jest tą płaszczyzną, na której stosunkowo najłatwiej Kościoły mogą się porozumieć i współpracować. Wszak dużo trudniej można znaleźć wspólny język w dziedzinie teologiczno-doktrynalnej, gdzie różnice międzywyznaniowe są największe, niejednokrotnie wręcz — po ludzku sądząc — nie do przekroczenia.

W swym słowie końcowym ks. prof. A. Skowronek powiedział, że każde sympozjum ma za zadanie nie tyle wyjaśnienie wszystkich spraw, trudności i wątpliwości, ile raczej zapłodnienie umysłów do dalszych dociekań i poszukiwań, a także — co równie istotne — nawiązanie kontaktów i znajomości osobistych przez jego uczestników. Wydaje się, że pod tym względem spełniło ono swój cel. Warto jeszcze pokreślić zarówno wysoki poziom naukowy referatów i głosów w dyskusji, jak też sprawne i fachowe tłumaczenie wystąpień gości zagranicznych przez pracowników naukowych ATK: ks. doc. dra hab. Antoniego Lewka, ks. doc. dra hab. Wincentego Myszoza i ks. dra Grzegorza Okroya.

Pięknym, prawdziwie ekumenicznym akcentem spotkania było nabożeństwo Słowa Bożego, przygotowane i prowadzone przez ks. bpa Zdzisława Trandę. Osią jego rozważań był ewangeliczny opis cudownego rozmnożenia chleba przez Jezusa oraz Jego słowa skierowa-

ne najpierw do apostołów, a następnie do nas wszystkich: „Wy dajcie im jeść” (Mt 14, 16). Nabożeństwo to z piękną oprawą muzyczną w wykonaniu chóru ATK stanowiło uwieńczenie pierwszego dnia obrad i zachętę do wzięcia udziału w rozpoczynającym się nazajutrz Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan. (K.G.)

2. Seminarium pedagogizacyjne

W dniu 14 marca 1984 r. odbyło się w Akademii Teologii Katolickiej seminarium naukowe, przeznaczone dla księży studentów, w celu pogłębienia ich formacji pedagogicznej, zgodnie z zaleceniami Komisji Episkopatu Polski do spraw Seminariorów Duchownych.

Spotkanie otworzył ks. doc. dr hab. Helmut Juros, prorektor ATK, kładąc nacisk na konieczność przygotowania pedagogicznego, zarówno w zakresie teorii jak praktyki, które powinni posiadać księża studenci ATK wobec ewentualności podjęcia przez nich pracy dydaktyczno-wychowawczej po ukończeniu studiów.

Następnie wprowadzenia w tematykę seminarium dokonał ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski, kierownik Katedry Pedagogiki na ATK. Nawiązał on do tematyki analogicznego spotkania w roku 1983, kiedy zostały przedstawione próby dydaktyki w seminariach duchownych z zastosowaniem do małych grup roboczych, na które można podzielić większe tzw. kursowe zespoły alumnów celem ich uaktywnienia. Tematyka seminarium w 1984 r. stanowiła pogłębienie uprzednio omawianych zadań przez powiązanie z zasadami tzw. dynamiki grupowej.

Po tym wprowadzeniu rozpoczął się wykład pt. *Umiejętność rozmowy w małej grupie*, wygłoszony przez ks. dra Henryka Krzyszteczko, wykładowcę teologii pastoralnej i psychologii w Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach oraz prowadzone przez niego ćwiczenia. Prelegent omówił następujące zagadnienia dotyczące rozmowy grupowej: 1. Uwarunkowania (miejsce, czas, atmosfera); 2. Cel i odpowiednie techniki wzajemnego oddziaływania; 3. Motywacja (pierwotna i wtórna); 4. Postawa i właściwości prowadzącego; 5. Uaktywnianie uczestników; 6. Technika stawiania pytań i udzielania odpowiedzi; 7. Zakłócenia emocjonalne podczas przebiegu rozmowy.

Uczestnicy seminarium zostali podzieleni na siedem grup, z których każda zajmowała się jednym z wyżej wymienionych zagadnień. Ponadto działały jeszcze dwie grupy: ósma i dziewiąta. Poszczególni członkowie pierwszej z nich mieli jako zadanie obserwację przebiegu spotkania wybranej grupy od strony merytorycznej, natomiast członkowie drugiej (dziewiątej) — notowali przebieg spotkań grupowych z punktu widzenia metodycznego. Sprawozdania obserwatorów zostały

odczytane i poddane dyskusji, uzupełnianej uwagami i wskazaniem prelegenta.

Problematyka seminarium oraz sposób jego prowadzenia wzbudziły żywe zainteresowanie i uaktywniły w znacznym stopniu postawę uczestników. Zostali oni zapoznani teoretycznie i praktycznie z dynamiką grupy, co będzie stanowiło zapewne pomoc w ich ewentualnej pracy dydaktycznej i wychowawczej.

3. „20-lecie Konstytucji o liturgii świętej”

Dnia 2 kwietnia 1984 r. odbyło się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie sympozjum z okazji 20-lecia soborowej Konstytucji o liturgii świętej, zorganizowane przez miejscowy Kierunek Liturgii. Uczestniczyli w nim: ks. prof. dr Bruno Kleinheyser z uniwersytetu w Regensburgu (RFN), dr Andreas Jilek z uniwersytetu w Mainz (RFN) oraz profesory i studenci Wydziału Teologicznego ATK.

Otwarcia sympozjum dokonał dziekan Wydziału, ks. prof. dr hab. Jan Łach, podkreślając m. in., że liturgia ma swoje ugruntowanie zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie; jest ona mocno związana z życiem człowieka, który zawsze szukał drogi dojścia do Boga i realizował ją w kulcie.

W ramach sympozjum zostały wygłoszone następujące referaty: *Dwa-dziesiąt lat Konstytucji o liturgii* — ks. doc. dr hab. Bogusław Nadolski; *Posoborowa reforma obrzędu ślubu ze szczególnym uwzględnieniem krajów języka niemieckiego* — ks. prof. dr Bruno Kleinheyser; *Z prac Rady Wykonawczej KL (Consilium)* — ks. dr Jerzy Stefański; *Historia tekstu rzymskiego Benedictio nuptialis* — dr Andreas Jilek; *Modlitwa anamnetyczno-epikletyczna w obrzędzie ślubu* — ks. prof. B. Kleinheyser. Oto główne myśli zawarte w ww. referatach.

Sobór Watykański II — podkreślił na wstępie swego referatu ks. doc. Nadolski — rozpoczął się w atmosferze wielkiej nadziei i entuzjazmu. Zdumiewająca też była zgodność Ojców Soboru w głosowaniu nad ostatecznym tekstem KL (2147 „za”, tylko 4 głosy przeciwne). W niedługim zaś czasie soborowej odnowy zaczęto pomawiać liturgię o spowodowanie kryzysu w życiu Kościoła. Obwinianie liturgii o spowodowanie kryzysu jest jednak zbytym uproszczeniem. Zastąpiło też w Kościele charakterystyczne zjawisko wstydzania się przeszłości, zakwestionowania własnej tożsamości, dystansowania się od przeszłości (np. kult Świętych). Referent nakreślił także idee wiodące odnowy liturgicznej. Należą do nich: określenie miejsca liturgii w świecie — związek z życiem jest gwarantem prawdziwości odnowy i

jej powodzenia; żywy udział w liturgii, zwłaszcza we Mszy św.; prostota, jasność, przejrzystość znaków — symboli; dowartościowanie słowa Bożego. W przyszłość patrzeć należy z optymizmem chrześcijańskim, ponieważ odnowa liturgii była i jest dziełem Ducha Świętego, który stale działa w Kościele.

Wyrazem reformy liturgii są nowe księgi liturgiczne. W 1969 r. ukazało się *Ordo Celebrandi Matrimonium*, które zgodnie z KL 63,b stało się podstawą przygotowania rytuałów krajowych. Ks. prof. B. Kleinheyera był członkiem zespołu przygotowującego księgę zawierania małżeństw dla krajów języka niemieckiego (*Feier der Trauung*). Problem posoborowej reformy obrzędu ślubu był podstawą referatu wygłoszonego przez ks. Kleinheyera. *Feier der Trauung* ukazał autor na tle innych rytuałów krajowych. Szczególnie dużo akomodacji dokonali Francuzi, którzy *scrutinium* zredukowali do jednego pytania: „Czy macie wolę życia w małżeństwie”?, a konsens nupturieni wyrażają odpowiedzią na pytanie: „Czy chcesz być moją (moim) żoną (mężem)”. W rytuale francuskim skrócono również część anamnetyczną błogosławieństwa małżonków; ryt rzymski pozostawia tę sprawę *ad libitum*. Rytuał niemiecki jest bliższy łacińskiemu niż francuski. Pytania o wolę zawarcia małżeństwa zostały rozbudowane dodatkowo o wspólnotę małżeńską. Przewiduje różne możliwości składania konsensu, a błogosławieństwo nowożeńców jest udzielane bezpośrednio po wyrażeniu zgody i nie wiąże się z modlitwą powszechną — jak to jest w rycie polskim, w wypadku zawierania małżeństwa poza Mszą św. Niemiecki ryt proponuje zmianę słów przy wręczaniu obrączek z „znak mojej miłości i wierności” na „znak twojej miłości i wierności”. Obecnie obowiązuje forma „noś tę obrączkę jako znak miłości i wierności” — która nie określa o czyją miłość i wierność chodzi. W dalszym ciągu pracuje się nad *benedictio nuptialis*, mając na uwadze nowe wydanie *Feier der Trauung*, uwzględniające w większym stopniu dwukonfesyjność krajów niemieckich.

Ks. dr J. Stefański przedstawił prace Consilium, czyli specjalnej Rady powołanej 25 lutego 1964 r. przez papieża Pawła VI dla wykonania Konstytucji liturgicznej. Prezesem Consilium został kard. Lercaro, a sekretarzem ks. Bugnini. Zadaniem ich było opracowanie nowych ksiąg liturgicznych. W tym celu powstało 40 grup roboczych (*Coetus a studiis*), które do 1969 r. przygotowały prawie wszystkie księgi liturgiczne. Każda księga miała swoją „historię” — aż do uzyskania zatwierdzenia przez Kongregację Kultu Bożego, by stać się wzorcową dla całego Kościoła. Praca Consilium nie była łatwa. Jej blaski i cienie zostały przedstawione żywo przez Prelegenta, który był jednym ze współpracowników ks. Bugniego.

Dr A. Jilek, uczeń ks. prof. Kleinheyera, w referacie pt. *Text-geschichtliches zur römischen Benedictio nuptialis* dokonał szczegółowej analizy dwóch modlitw: *Deus, qui potestate...* oraz *Pater, mundi conditor...* Wyróżnił w obu modlitwach część anamnetyczną i epikletyczną. W modlitwie *Deus, qui potestate* podkreślił autor jej biblijne pochodzenie. W części anamnetycznej wyakcentował myśli: z dzieła stworzenia wynika równość mężczyzny i kobiety; małżeństwo jest obrazem Chrystusa i Kościoła; małżeństwo jest związkiem, na którym pozostało błogosławieństwo Boże mimo grzechu. Modlitwa *Pater, mundi conditor* w części anamnetycznej jest dychotomiczna. Pierwsza część jest modlitwą uwielbienia za: stworzenie świata przez Boga, stały rozwój świata i ludzkość stworzoną przez Boga. W drugiej części widzi autor właściwy tekst anamnezy. Tu zostaje podkreślona myśl, że Bóg dał Adamowi kobietę jako pomoc. Mężczyzna i kobieta chcą mieć potomstwo — jest to pozytywne odczytanie woli Bożej. Kobieta jest słabsza i dlatego potrzebuje oparcia, opieki mocnego mężczyzny. Słabość kobiety nie należy rozumieć moralnie lub etycznie, bo oboje są równi. Ta część jest modlitwą zaufania Bogu jako Ojcu. Również w części epikletycznej wyróżnia autor dwa nurty. Pierwszy wiąże się z anamnezą, drugi natomiast, jak sugeruje dr Jilek, pochodzi z liturgii domowej. W centrum stoją wymagania moralne i etyczne wierności małżeńskiej.

W kolejnym wykładzie, ks. prof. B. Kleinheyer zreferował modlitwę anamnetyczno-epikletyczną w obrzędzie ślubu. Celem tego wykładu było ukazanie błogosławieństwa w nowej perspektywie. Jak w obrzędzie chrztu — dzieci nie może zabraknąć elementu dziękczynienia i modlitwy, tak i w małżeństwie muszą istnieć te dwa elementy. Autor suponuje, że w przyszłości małżeństwo będzie sprawowane wyłącznie we Mszy św. To domaga się opracowania nowych tekstów *benedictio nuptialis*. W tej chwili w RFN istnieją 3 formy, we Francji 5 form, w Polsce 3 formy. Referent opowiedział się za skróceniem części anamnetycznej (*ad libitum*) oraz za wyrazistością gestów w czasie udzielania tego błogosławieństwa: w części anamnetycznej ręce wzniesione do góry, a w części epikletycznej „nałożone” na nowożeńców.

Wygłoszone referaty spotkały się z żywym zainteresowaniem, czego wyrazem była dyskusja, jaka następowała po każdym z referatów. Zamknięcia sympozjum dokonał ks. doc. dr hab. B. Nadolski, kierownik Katedry Teologii Liturgii w ATK, inicjator tego spotkania. (Powyższe sprawozdanie z sympozjum liturgicznego opracował ks. Andrzej Korpusiak).

4. „Projekt podręcznika historii kaznodziejstwa”

W dniach 26—27 kwietnia 1984 r. odbyło się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie sympozjum poświęcone opracowaniu nowoczesnego podręcznika historii kaznodziejstwa. Organizatorem sympozjum była Sekcja Homiletów Polskich, działająca przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej.

Słowo wstępne wygłosił rektor ATK ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański. Nawiązując do wypowiedzi ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, że „Kościół w Polsce ma prawo do takiej uczelni jak ATK”, podkreślił rolę katolickich uczelni w Polsce w rozwijaniu myśli teologicznej, filozoficznej i kanonistycznej. Homiletyka zajmuje w obrębie myśli teologicznej pozycję szczególną: „Istnieje w naszym kraju ogromne zapotrzebowanie na prawdę, stąd ogromna rola homiletów, którzy powinni odpowiedzieć na ten głód prawdy egzystencjalnej”. Otwarcie na problemy, które niesie współczesność polska, broni jednocześnie Kościół przed pokusą zajmowania się wyłącznie własnymi sprawami. W świetle zadań, które stoją dzisiaj przed Kościołem polskim, opracowanie nowoczesnego — eklezjologicznie — podręcznika homiletyki staje się sprawą nagłą.

Zabierający następnie głos, przewodniczący Sekcji Homiletów Polskich i kierownik Katedry Homiletyki ATK ks. doc. dr hab. Antoni Lewek, przypomniał, że postanowienie o podjęciu pracy nad nowym podręcznikiem historii kaznodziejstwa zapadło na sesji naukowej SHP podczas Kongresu Teologów Polskich w Lublinie we wrześniu 1983 r. Realizacja tego postanowienia napotyka na szereg trudności. Najważniejszą z nich jest rozległość przedmiotu zamierzonego opracowania. Obecnie został już skompletowany zespół złożony ze specjalistów, którzy będą pisać poszczególne rozdziały podręcznika. Dotychczasowe prace na ten temat ujmowały historię kaznodziejstwa w porządku chronologicznym. Prezentowano sylwetki kaznodziejów i ich teksty. Przykładem jest jedyny, jak dotąd, polski podręcznik historii kaznodziejstwa ks. Józefa Pelczara z 1896 r. Jest naszym zamiarem — powiedział ks. Lewek — odejście od tej praktyki i zastąpienie dotychczasowego ujęcia podejściem problemowym. Chodzi o przedstawienie dziejów przekazu Ewangelii w zmiennej sytuacji historycznej. Wymaga to stworzenia syntezy dziejów kaznodziejstwa. Przed autorami podręcznika stoi zadanie olbrzymie. Dlatego pytanie: jak to zrobić? — musi zostać podjęte przez cały zespół homiletów polskich.

Następnie zabierali głos przyszli autorzy poszczególnych rozdziałów podręcznika, poddając pod dyskusję własne propozycje i koncepcje dotyczące opracowania historii kaznodziejstwa w danym okresie.

Omawiając Czasy Apostolskie ks. dr Roman Bartnicki,

adiunkt Katedry Homiletyki ATK, dokonał podziału tego okresu na nauczanie Jezusa i nauczanie Apostołów. W takim ujęciu przepowiadanie Jezusa staje się częścią całej historii kaznodziejstwa. Pozwala to spojrzeć na Jezusa jako na wędrownego kaznodzieję, który przemawiał do zgromadzonych rzesz, nauczał w synagodze, prowadził rozmowy z faryzeuszami. Ks. Bartnicki położył więc akcent na podmiotowość Jezusa jako przepowiadającego. Tymczasem niektórzy z dyskutantów zwracali uwagę, że sam Jezus jest przede wszystkim przedmiotem przepowiadania, a nauka, którą On głosił, wchodzi raczej w zakres przedmiotu teologii i kaznodziejstwa niż historii kaznodziejstwa. Oba te ujęcia nie muszą jednak — jak zauważył o. dr Mirosław Paciuszkiewicz SJ — być konkurencyjne, spotykają się one bowiem w Tajemnicy Chrystusa przepowiadającego i przepowiadanego.

Ks. doc. dr hab. Emil Stanuła, kurator Kierunku Patrologii ATK, w referacie poświęconym okresowi patrystycznemu przedstawił kilka możliwych ujęć tego tematu. Opracowanie może być zarysem biograficznym: prezentacja sylwetek Ojców Kościoła, pokazaniem wpływów i zależności; można też potraktować opracowanie jako katalog zabytków. Innym możliwym rozwiązaniem jest ukazanie form przepowiadania: homilii, kazań i katechez. Można wreszcie — i taka jest preferencja ks. Stanuli — ująć zagadnienie problemowo: czym jest kaznodziejstwo dla Ojców Kościoła, na czym polegał ich fenomen w Kościele? Analiza problemów może być prowadzona na przykładach konkretnych postaci lub też poprzez formy nauczania (kazania, katechezy, homilie). Bogactwo możliwych sposobów opracowania tego okresu, które ujawniło się w referacie ks. Stanuli, popchnęło dyskusję w tym właśnie kierunku. Podkreślono również, iż byłoby rzeczą pożądaną, by sposób opracowania był skorelowany z wykładami patrologii w seminariach.

Ks. doc. dr hab. Jerzy Wolny wykładowca historii Kościoła w Krakowie wskazał w swoim referacie na to, że kaznodziejstwo było w historii Kościoła tylko jedną z form przekazywania depozytu wiary. W Polsce średniowiecznej, zdaniem referenta, kaznodziejstwo w pełnym tego słowa znaczeniu jeszcze nie istniało. Nauczanie religii było bardzo często łączone z aktem wyznania wiary przez nauczającego. Przykładem — misja św. Wojciecha wśród Prusów: nauczając pogan, wygłaszał on swoje osobiste *credo*. Do Soboru Laterańskiego w 1215 r. dominował w nauczaniu wiary nurt patrystyczny, w przepowiadaniu wzorowano się na Ojcach Kościoła. Po 1215 r. następowała instytucjonalizacja nauczania wiary. Miejscem głoszenia

kazań stawały się coraz częściej katedry, kolegiaty i kościoły miejskie. Ale zjawiskiem powszechnym kaznodziejstwo w Polsce staje się dopiero po 1400 r., czyli po odnowieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wtedy to w kościołach katedralnych, kolegiackich i miejskich powstaje urząd kaznodziei. Zadaniem kaznodziejstwa w Średniowieczu było przygotowanie ludzi do spowiedzi, zaś treścią dominującą w nauczaniu były zasady moralności chrześcijańskiej: zdobywanie cnót i walka z grzechami. Z tych ostatnich najwięcej miejsca poświęcano pysze. Ks. Wolny wiąże to z panującą ówczesnie feudalną strukturą społeczną.

Postulat, by historia kaznodziejstwa była traktowana problemowo, znalazł silne odbicie w referacie ks. doc. dr. hab. Mieczysława Brzozowskiego, kierownika Katedry Homiletyki na KUL. Ponieważ homiletyka posługuje się metodą pastoralną, podręcznik historii kaznodziejstwa powinien ukazywać, jak pryncypia duszpasterskie były w danym okresie historycznym wprowadzane w życie. Zdaniem ks. Brzozowskiego, nie można rozważać kaznodziejstwa danej epoki bez zrozumienia jej fundamentalnych inspiracji ideologicznych. I tak, odnowę i rozwój kaznodziejstwa w Renesansie inspirowały: humanizm, a zwłaszcza studia biblijne, patrystyczne i kaznodziejskie Erazma z Rotterdamu; Reformacja, a w szczególności rozważania teoretyczne i kazania Marcina Lutera; Sobór Trydencki z podkreśleniem praktycznej i teoretycznej działalności Jezuitów oraz humanizm hiszpański (uniwersytety w Alcalá i Salamance). Na tym tle dopiero, z uwzględnieniem także polskiego kaznodziejstwa innowierczego — luterańskiego i kalwińskiego — można w pełni pokazać rozwój kaznodziejstwa w Polsce doby Renesansu.

Zdaniem ks. mgr. Janusza Śniegockiego, wykładowcy homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku, barok w historii polskiej literatury był oceniany najczęściej poprzez dzieła epigonów, którzy manierę tego okresu doprowadzili do skrajności. Tymczasem reprezentatywnym przedstawicielem tego okresu jest Morsztyn, a nie Baka. By poznać Barok — mówił ks. Śniegocki — trzeba go wpięrow zrozumieć, a nie zaczynać od porównań z innymi okresami (np. z Renesansem). Ta dyrektywa obowiązuje w szczególności przy omawianiu kaznodziejstwa tego okresu. Ks. Śniegocki przypomniał zgłoszony kiedyś przez prof. J. Krzyżanowskiego postulat przeprowadzenia analizy kazań Baroku. Postulat ten nie doczekał się jeszcze pełnej realizacji. Język Baroku wywarł ogromny wpływ na kaznodziejstwo ludowe w Polsce. I chociaż uważa się, że okres schyłkowy Baroku przypada na lata 1680—1730, to jednak barokowa stylizacja języka kazań przetrwała do końca XVIII stulecia. Utaił się pogląd różniący w wypowiedzi językowej formę i treść. Zgodnie z tym przekonaniem, te same treści można wyrażać w różnej formie. Wy-

daje się, że rozróżnienie to w sposób dobitny znajduje swoje uzasadnienie w opracowaniach krytyczno-literackich okresu Baroku, gdyż wtedy właśnie forma wypowiedzi dawała o sobie znać w sposób szczególny. Bodaj najjaskrawiej występowało to w ówczesnym kaznodziejstwie. Określenie: barokowy styl wypowiedzi, weszło do języka potocznego. Ks. Śniegocki zakwestionował jednak to tradycyjne rozróżnienie, gdyż podział taki uważa za sztuczny. Zmieniona forma bowiem wyraża zawsze już inną treść. Lepiej jest — zdaniem ks. Śniegockiego — posługiwać się stosowanym przez prof. K. Wykę pojęciem obrazowania.

Racjonalizm Oświecenia wywarł przemożny wpływ na całe obszary kultury europejskiej, nie ominął także nauczania wiary. Wydaje się, iż przykład Oświecenia potwierdza także opinię, że idee wiodące epoki inspirowały przemiany w kaznodziejstwie. Argumenty rozumowe w uzasadnianiu prawd wiary zaczęły w tym okresie przeważać nawet nad argumentami czerpanymi z Objawienia. Tę charakterystyczną dla „oświeceniowego” kaznodziejstwa cechę podkreślił w swoim referacie ks. dr Waldemar Wojdecki, adiunkt Katedry Historii Homiletyki w ATK. Przełom Oświeceniowy w kaznodziejstwie polskim — mówił ks. Wojdecki — dokonywał się pod silnym wpływem kaznodziejstwa francuskiego. Towarzyszyła temu walka o odnowę języka. W duszpasterstwie torowały sobie drogę koncepcje reformatorskie, pojawiła się teologia pastorałna. Praktyce duszpasterskiej zaczęła odtańd towarzyszyć teoria. Można zatem mówić o teorii i praktyce kaznodziejstwa w XIX wieku.

Referat poświęcony praktyce kaznodziejskiej w XIX w. wygłosił ks. dr Czesław Oleksy, wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Jest to — jak podkreślił ks. Oleksy — najtrudniejszy do syntetycznego opracowania rozdział podręcznika. Okres ten bowiem zawiera jeszcze bardzo wiele białych plam, stąd wszelkie generalizacje są bardzo ryzykowne. Ponadto badacz tego okresu musi mieć na uwadze i to, że praktyka głoszenia kazań różnie się kształtowała w poszczególnych zaborach. Bogatym źródłem informacji o tym są archiwa diecezjalne.

Autor części poświęconej okresowi międzywojennemu, ks. dr Tadeusz Olszański CM z Krakowa nie mógł przybyć na sympozjum, przesłał natomiast swoje uwagi i propozycje, w których m. in. wyraził wątpliwość, czy wyodrębnienie w historii homiletyki polskiej okresu międzywojennego jest słuszne. Bowiem — co potwierdziła także dyskusja — w pierwszych latach powojennych motywy dominujące w kaznodziejstwie polskim nie były nowe. Istotne zmiany wniósł dopiero II Sobór Watykański. Odtąd na treści kazań zaczęła coraz bardziej ważyć inspiracja biblijna.

Ks. doc. dr hab. Antoni Lewek podzielał pogląd o istotnym wpływie Soboru na treść kaznodziejstwa polskiego. Dopiero w okresie posoborowym — decyzją Episkopatu Polski z 1972 r. — dokonywało się w Polsce przechodzenie od kazań tematycznych do homilii. Ks. Lewek zwrócił także uwagę na bardzo doniosły w polskim kaznodziejstwie powojennym okres Wielkiej Nowenny lat 1957—1966.

W dyskusji nad referatami wątkom merytorycznym towarzyszyły aspekty dydaktyczne. Zastanawiano się też, do kogo ma być adresowany podręcznik. Postulowano uwzględnienie — oprócz kleryków i wykładowców — także zainteresowania świeckich monografią dziejów polskiego kaznodziejstwa. Koordynacja pracy całego zespołu została powierzona ks. dr. Waldemarowi Wojdeckiemu.

Zamykając sympozjum ks. Lewek zaproponował, by wzorem innych krajów, w dorocznych sympozjach SHP brali udział także zaproszeni przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich. (Powyższe sprawozdanie z sympozjum SHP opracował Ryszard Skwarski).

5. „O modlitwie”

Ogólnopolska studencka sesja naukowa, poświęcona ww. tematowi, odbyła się w dniach 7—8 maja 1984 r. Prelegentami byli studenci z naukowego Koła Teologów ATK. Zarówno pierwszy jak i drugi dzień sesji rozpoczął się Mszą św. z homilią o. dra hab. Jacka Salija.

Sympozjum otworzył prorektor ATK ks. doc. dr hab. Helmut Juros, po czym w obecności zainteresowanych studentów ATK oraz gości z Krakowa, Łomży, Suwałk, Kalisza i okolic Warszawy został przedstawiony pierwszy referat o. Józefa Cieśli pt. „*Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił (Mt 27, 46) — próba interpretacji*”. Autor rozważał tę modlitwę Jezusa na krzyżu z punktu widzenia teologicznego i soteriologicznego, pomijając wszelkie interpretacje psychologiczne i ascetyczne. Prelegent zwrócił uwagę, iż modlitwa ta ujawnia poziom męki duszy i ciała Chrystusa — męki, która jest koniecznym aktem w historii zbawienia człowieka. Chrystus, jak nikt i nigdy, znalazł się w sytuacji całkowitego opuszczenia, ale w tym nie stracił świadomości Synostwa Bożego, nie załamał się, nie stracił nadziei. W sytuacji, wydawać by się mogło, tragicznej Chrystus woła do swojego Ojca, manifestując w ten sposób chrześcijańską świadomość, że nie ma takiej sytuacji w życiu, z której człowiek nie mógłby odnieść się do Boga. Dyskusja po referacie ukazała wielkie zainteresowanie Biblią i współczesną interpretacją biblijną.

Drugi referat miał charakter filozoficzny i poświęcony był myśli św. Tomasza z Akwinu. Referat zatytułowany *Modlitwa u Tomasza z Akwinu* zaprezentował Mariusz Prokopowicz. Autor przedstawił

nie tylko genialną myśl św. Tomasza, ale również wskazał na konsekwencje wynikające z Tomaszowego myślenia. Przede wszystkim podkreślona została rozumność aktu modlitwy. Tylko byt rozumny może się modlić i jako rozumny powinien się modlić. Człowiek, który się nie modli, nie wykorzystuje swojej rozumności, bądź ma błędne rozeznanie rzeczywistości.

Modlitwa według Carla Carretto była tematem referatu przedstawionego przez Mariusza Gorzkę. Prelegent skupił główną uwagę na czterech aspektach: czym jest modlitwa, miejsce modlitwy, rodzaje modlitwy i trudności z nią związane. Charakterystyczne jest wskazanie Carretty na konieczność realizacji powołania człowieka w dzisiejszym gwarze ulicy. Fundamentem tego ma być właśnie modlitwa, ale modlitwa samotności, modlitwa, której miejscem jest pustynia. Każdy musi więc znaleźć takie pustynne miejsce dla modlitwy. Referat wzbudził zainteresowanie modlitwą, wyrastającą z konkretnego życia i konkretnego doświadczenia.

Akcentem końcowym pierwszego dnia był referat Marka Połomskiego pt. *Trynitalny wymiar modlitwy*. Prelegent podkreślił, że człowiek uczestniczy w życiu Trójcy Świętej jako dziecko — w stosunku do Ojca poprzez Syna Jezusa Chrystusa dzięki Duchowi Świętemu. Taką strukturę posiada również nasza modlitwa, gdyż dzięki Duchowi Świętemu jest modlitwą samego Jezusa Chrystusa, kierowaną ku Ojcu. Niezwykle owocną okazała się dyskusja po referacie, która rozwinęła konsekwencje immanencji Trójcy Świętej w życiu i modlitwie każdego chrześcijanina.

Drugiego dnia prezentowane były dwa referaty. Pierwszy — pt. *Teologiczne refleksje nad modlitwą* przedstawił Dariusz Pawlak. Autor wskazał na bosko-ludzkie autorstwo prawdziwej modlitwy. Akt modlitwy, jak każdy akt religijny, jest zawsze uprzedzony inicjatywą samego Boga; stąd każda modlitwa zawdzięcza swoje istnienie Bożej łasce. Oprócz tego jednak, że modlitwa jest dzięki łasce, to równoległe akt modlitwy jest przyczyną łaski. Autor wykazał również, że każda modlitwa, nawet najbardziej indywidualna, jest wyrazem życia całej wspólnoty Kościoła. Każdy ten akt prawdziwej modlitwy dzieje się za przyczyną Chrystusa i w Nim. Poza Chrystusem nie ma modlitwy jako religijnego aktu. Stąd każda prawdziwa modlitwa jest zawsze aktem chrześcijańskim. Dyskusja po referacie wskazała na rozbieżność perspektywy i podejścia dogmatycznego i socjologicznego.

Ostatnim referatem sympozjum była *Próba identyfikacji doświadczenia mistycznego w ujęciu prof. Mieczysława Gogacza*. Referat zaprezentowany został przez Henryka A. Dragułę. Prelegent odróżnił najpierw samo doświadczenie mistyczne od tradycyjnie rozumianego życia mistycznego i ascetyki. Doświadczenie mistyczne, które nie jest

konieczne do zbawienia, zostało włączone do porządku ascetyki. Doświadczenie to jest swoistego rodzaju pomocą Boga udzieloną świętemu w tym celu, by nie umarł z tęsknoty, ale mógł dalej kontynuować boskie inicjatywy w warunkach życia na ziemi. Dyskusja ujawniła potrzebę wypracowania i zgłębienia pojęcia „doświadczenie”. Dalej w dyskusji prof. Mieczysław Gogacz wyłożył teorię życia religijnego, wskazując na zależność rodzaju modlitwy od intensywności naszych odniesień do Boga.

Symposium podsumował i zakończył o. dr hab. Jacek Salij, opiekun Naukowego Koła Studentów Teologii. Całe sympozjum przebiegało w przyjaznej atmosferze, pozwalającej na łączność nie tylko na bazie odniesień czysto naukowych. Zarówno prelegenci jak i całe audytorium wyraziło swoje zadowolenie i radość z odbytej sesji naukowej o modlitwie. (Powyższe sprawozdanie z sympozjum przygotował Dariusz Pawlak).

6. „Nowe religie”

W dniach 19—21 maja 1984 roku odbyło się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie XIV Ogólnopolskie Sympozjum Misjologiczne nt. *Nowe religie*. Zorganizowała je, jak co roku, Katedra Misjologii ATK dla diecezjalnych i zakonnych animatorów misyjnych, siostr zakonnych i księży przygotowujących się na wyjazd do krajów misyjnych, studentów misjologii oraz osób zainteresowanych dziełem misyjnym Kościoła. Otwarcia sympozjum dokonał prorektor ATK ks. doc. dr hab. Helmut Juros, a wprowadzenia w jego problematykę — ks. doc. dr hab. Władysław Kowalak, kierownik Katedry Misjologii w ATK. Wygłoszono następujące referaty:

1. ks. dr Bernard Wodecki (Pieniężno) — *Idea mesjanizmu w nowych religiach*;
2. ks. dr hab. Józef Glinka (Ende, Indonezja) — *Kebatinan — nowa religia na Jawie*;
3. ks. prof. dr Hans Waldenfels (Bonn) — *Nowe religie w Japonii oraz Nowa religijność w Europie — wyzwanie dla chrześcijaństwa*;
4. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński (Poznań) — *Antropologiczna interpretacja nowych religii oraz Nowe religie wśród Indian Hiszpańskiej Ameryki Południowej*;
5. dr Mirosława Posern-Zielińska (Poznań) — *Nowe religie wśród Indian Ameryki Północnej*;
6. ks. dr Edward Perczak (Nysa) — *Kimbangizm w Afryce*;
7. ks. doc. dr hab. Władysław Kowalak (ATK) — *Melanezyjskie kultury cargo*.

Codziennie obrady poprzedzała Msza św. z homilią dla uczestników sympozjum.

7. „Kościół i kultura polska w epoce stanisławowskiej”

W Akademii Teologii Katolickiej odbyła się 12 czerwca 1984 r. sesja naukowa na temat: *Kościół i kultura polska w epoce stanisławowskiej*. Wygłoszono i dyskutowano następujące referaty:

1. prof. dr Emanuel Rostworowski (PAN) i prof. dr Andrzej Zahorski (UW) — *Spór o rolę króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w dziejach polskiego Oświecenia*;
2. prof. dr Jerzy Michalski (PAN) — *Opinie współczesnych o królu Stanisławie A. Poniatowskim*;
3. ks. prof. dr Janusz Pasierb (ATK) — *Religijność Polska epoki Oświecenia*;
4. prof. dr Zdzisław Libera (UW) — *Stanisław August Poniatowski jako promotor rozwoju literatury*;
5. doc. dr Marek Kwiatkowski (Warszawa) — *Stanisław August Poniatowski jako mecenas architektury i urbanistyki*;
6. prof. dr Marian Marek Drozdowski (PAN) — *Wpływ króla Stanisława Augusta Poniatowskiego na rozwój Warszawy*;
7. red. Jerzy Waldorff (Warszawa) — *Król Stanisław August Poniatowski naszego czasu*.

IV. WYKŁADY PROFESORÓW Z ZAGRANICY

W Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie szereg profesorów z uczelni zagranicznych wygłosiło wykłady: 2 IV 1984 r. ks. prof. Bruno Kleinheyser z uniwersytetu w Regensburgu (RFN) mówił nt. *Posoborowa odnowa błogostawieństwa małżeńskiego*; 3 IV prof. A. Anzenbacher z uniwersytetu im. Jana Gutenberga w Moguncji (RFN) — *Od moralności usposobienia do moralności faktycznej* i prof. R. Maiberger z Moguncji — *Dulcedo Dei w Starym Testamencie*; 10 IV ks. prof. R. Le Déaut z Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie — *Biblia zapoznana; Septuaginta*; 7 V ks. prof. R. Pagé z Katolickiego Uniwersytetu w Ottawie (Kanada) — *Problematyka Kościoła partykularnego w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego*; 8 V ks. prof. H. Kloos, kierownik Centrali Niemieckiego Związku Katechetów w Monachium (RFN) — *Geneza i działalność Niemieckiego Związku Katechetów* i ks. prof. M. Raske z uniwersytetu im. J. W. Goethego we Frankfurcie n. Menem (RFN) — *Mariologia w katechezie*; 14 V prof. dr J. F. Gilmont z Katolickiego Uniwersytetu w

Louvain (Belgia) — *Jak dzisiejszy teolog może uporać się z zalewem publikacji naukowych?*; 23 V prof. dr Gerhard Sauter z uniwersytetu w Bonn (RFN) — *Etyczne implikacje w teologii Marcina Lutra*; tegoż dnia ks. prof. dr Ubaldo Gianetto z Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie — *Z problematyki katechezy młodzieżowej*.

Dnia 28 marca 1984 r. prof. dr Jean-Jacques Pignard, historyk z uniwersytetu w Lyonie (Francja) wygłosił w ATK wykład nt. *Kościół we Francji: tradycja i kontestacja*. Oto jego streszczenie.

Dając przekrój dziejów Kościoła we Francji mówca stwierdził, że do końca XVIII w. był to wielki kraj katolicki. Dopiero począwszy od 1789 r. dwie rewolucje, polityczna i przemysłowa, zadały Kościołowi cios, którego skutki odczuwa on do dnia dzisiejszego. Rewolucjoniści kazali płacić Kościołowi za wiekowy sojusz ołtarza z tronem, zaś po rewolucji przemysłowej, Kościół, który w ciągu historii umiał przemawiać do rolniczego ludu, nie mógł obecnie znaleźć wspólnego języka z coraz liczniejszą klasą robotniczą.

Począwszy od lat dwudziestych naszego stulecia, pragnie on odzyskać choć częściowo utracony teren. Następuje rozwój różnych gałęzi Akcji Katolickiej, mnożą się inicjatywy wydawnicze. Francja, „kraj misyjny”, staje się zarazem krajem kwitnącej myśli teologicznej.

Dlaczego Sobór Watykański II wywołał we Francji tak ujemne reperkusje i głęboki kryzys? Otóż Kościół francuski drogo zapłacił za odmowę zbliżenia do świata, lub też za nieumiejętność dotrzymywania mu kroku. Za cenę wielkiego wysiłku nadrobił on stracony czas, lecz w obawie, aby znowu nie dać się zdystansować, chciał przeskoczyć etapy ryzykując nawet utratę swej tożsamości. W przeszłości był on związany z ustalonym porządkiem, trzymając się z dala od rewolucyjnej klasy robotniczej i aby ją pozyskać, nie ważyła się iść na ustępstwa ideologiczne, a nawet skłonny jest mniemać, że „poza lewicą nie ma zbawienia”. Przyjął więc język lewicy i walki klas, uczynił to jednak ze stuletnim opóźnieniem, gdy Francja nie jest już robotnicza i jeszcze mniej marksistowska. Jest to obecnie kraj przede wszystkim klas średnich.

W ramach źle pojmowanej odnowy soborowej, za przykładem Holandii usuwa się ze świątyń wszelkie dekoracje i figury ku ucieście handlarzy antykami, święci tracą miejsce na ołtarzach, odmawianie różańca i kult maryjny wychodzi z mody. Co więcej, zanika kult Najświętszego Sakramentu, zaczyna się powątpiewać w realną obecność Chrystusa w Hostii, zanika pojęcie „Mszy św.” na korzyść „celebracji eucharystycznej”, z której usuwa się wszelkie wspomnienie o Ofierze. Msza św. staje się więc po trosze protestancką Wieczerzą. Następuje spadek powołań i liczne przejścia do stanu świeckiego. Niektórzy

teologowie wysuwają nawet heterodoksyjne tezy co do Boskości Jezusa, Jego Zmartwychwstania, Maryi itd.

Ewolucję Kościoła francuskiego w ostatnim dwudziestoleciu można więc ująć krótko: na początku troska o pogłębienie wskazań ewangelicznych, nawet za cenę nieporozumień z hierarchią kościelną. Później pragnienie autonomii o oryginalności bierze górę nad poczuciem przynależności do Kościoła, którego dyscyplinę określa się jako zbyt krępującą. Proces ten kończy się całkowitym niemal odejściem od Kościoła. Reakcją na taki stan rzeczy był ruch integrystyczny mons. LeFebvre'a.

W ostatnich miesiącach półtora miliona Francuzów wyległo na ulice manifestując przeciwko rządowemu projektowi ujednoczenia systemu szkolnictwa. Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat na czele pochodów kroczyli biskupi. Opowiadając się po stronie obrońców szkolnictwa państwowego, Kościół nawiązał kontakt z masami. Postawa Kościoła — jak zaznaczyli biskupi — nie jest skierowana przeciwko władzom, lecz ma na celu obronę wartości wynikających z wiary. I tu właśnie tkwi sedno sprawy: spójny system wartości. Tego właśnie poszukują obecnie Francuzi. W tym niestabilnym świecie poszukują kogoś lub czegoś, w kim lub w czym można by znaleźć mocne oparcie. Tym kimś mógłby być Bóg. Tym czymś mógłby się stać Kościół. Tym bardziej, że pojawiają się oznaki jego odnowy we Francji. Młodzież zaczyna odkrywać wartość modlitwy w parafiach i wspólnotach. Powoli, lecz regularnie wzrasta liczba powołań. Zabiera też coraz częściej Kościół głos w sprawach publicznych, obchodzących cały naród.

Przytłoczony historią, poraniony wojnami i rewolucjami, idący od wielkości do upadku i znów dźwigający się, Kościół francuski nie przestał mówić językiem wiary, miłości i nadziei — zwłaszcza nadziei. (G.K.)

V. WYKŁADY PROFESORÓW WYDZIAŁU POZA ATK

W dniach 6—16 lutego 1984 r. ks. doc. dr hab. Helmut Juros, kierownik Katedry Etyki Społeczno-Gospodarczej w ATK, wygłosił wykłady nt. podstaw personalizmu etycznego oraz sporu wokół etycznej godności człowieka, a także prowadził seminaria o etyce w Polsce — na wydziałach Teologicznych w Regensburgu, Monachium, Eichstätt i Augsburgu (RFN).

Dnia 4 czerwca 1984 r. odbyło się w Niepokalanowie k. Warszawy spotkanie naukowe teologów moralistów polskich, podczas którego ks. prof. dr hab. Jan Pryszy mont, kierownik Katedry Teologii Moralnej Fundamentalnej, wygłosił referat pt. *Z dziejów teologicznej koncepcji grzechu*.

W dniu 28 kwietnia 1984 r. ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski wygłosił w Instytucie Pastoralnym archidiecezji w Białymstoku — w ramach serii wykładów dotyczących zagrożenia dzieci i młodzieży niebezpieczeństwem alkoholizmu i narkomanii — referat pt. *Trzeźwość — uboczny wynik wychowania egzystencjalnego*. Referent wyraził przekonanie, że na terenie katechetyczno-duszpasterskim konieczna jest szeroko zakrojona akcja profilaktyczna, która może okazać się w większym stopniu skuteczna niż sama walka z alkoholizmem. W referacie zostały omówione kolejno trzy tezy.

Pierwsza z tez brzmiała: „Żywa, upajająca wiara eliminuje alkoholizm”. W oparciu bowiem o wypowiedzi wybitnych mężów Kościoła (św. Augustyn, św. Cyprian, św. Ignacy Loyola) oraz współczesne autorytety naukowe (A. Kępiński, M. P. Lisowski) można wykazać, że alkohol pełni w karykaturalny sposób funkcję religii, gdy próbuje na krótki czas uspokoić w człowieku „ból istnienia”, wpędzając potem swą ofiarę w całkowite uzależnienie. Jeśli więc pomożemy dzieciom i młodzieży osiągnąć pełną, prawdziwą wiarę, która w rzeczywisty sposób — nie odbierając wolności — przyniesie autentyczne ukojenie, wtedy stanie się zbędne szukanie alkoholu jako środka zastępczego i prymitywnego.

Sformułowanie drugiej tezy było następujące: „Wiara żywa następstwem spotkania z Bogiem”. Analiza faktów obojętności religijnej wśród młodych oraz ich fascynacji Bogiem wskazuje, że momentem istotnym i decydującym o postawie wiary żywej jest spotkanie z Boską rzeczywistością, dotykającą człowieka w jego najgłębszym „ja”, które dokonywuje w nim przemiany wartości i zasadniczej zmiany stylu życiowego. Spotkania tego rodzaju nie da się spowodować w sposób naturalny; dokonywuje się ono bowiem w wyniku przyjęcia Łaski Bożej przez wolną wolę człowieka, a więc w dziedzinie nadprzyrodzonej.

Nie oznacza to jednak, że oddziaływanie wychowawcze nie jest potrzebne. Mówi właśnie o nim teza trzecia: „Do spotkania z Bogiem szczególnie przyczynia się świadectwo życia i postawa dialogu”. Konieczność powyższych dwu czynników w pracy katechetyczno-duszpasterskiej podkreślali ostatni papież, często czyni to również Jan Paweł II.

Dzieci i młodzież, którą katechizujemy, będzie musiała przeżywać w przyszłości niejedną porażkę, dozna goryczy cierpienia. Jeśli pomożemy jej naszym świadectwem życia i postawą dialogu do spotkania z Bogiem, to postawa żywej wiary pozwoli im odkryć zbawczy sens cierpienia — w myśl listu apostołskiego Jana Pawła II *Salvifici doloris* — i wówczas „ukojenie” alkoholowe stanie się zbędne.

VI. HABILITACJA

Ks. Roman Bartnicki, *Uczeń Jezusa jako głosiciel Ewangelii. Tradycja i redakcja Mt 9, 35 — 11, 1.*

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Stanisław Grzybek (Kraków)

ks. prof. dr hab. Józef Kudasiewicz (KUL)

ks. prof. dr hab. Jan Łach (ATK)

Data kolokwium habilitacyjnego: 28 maja 1984 r.

Rozprawa poświęcona jest tradycji i redakcji Mt 9, 35 — 11, 1. W rozdziale I zreferowano badania nad strukturą Ewangelii, uzasadniając traktowanie Mt 9, 35 — 11, 1 jako całości oraz omówiono dotychczasowe rozwiązania kwestii źródeł tej mowy Jezusa. W kolejnych sześciu rozdziałach poświęconych poszczególnym częściom mowy, przeprowadzono najpierw analizy literackie. Ich celem jest oddzielenie materiału pochodzącego z tradycji od elementów wprowadzonych przez ostatniego redaktora. Część druga każdego rozdziału poświęcona jest poszukiwaniu idei teologicznych zawartych w materiale tradycji i w materiale redakcyjnym oraz próbie określenia: dlaczego znalazły się one w mowie i jaką spełniają w niej rolę. Ostatni rozdział ma charakter syntetyczny. Najpierw rozwiązano problem źródeł Mateusza. Odtworzono następnie hipotetyczny proces redakcji tego fragmentu Ewangelii oraz ukazano idee przewodnie mowy. Mateusz ukazał w mowie ucznia Jezusa, czyli chrześcijanina, którego najistotniejszym zadaniem jest głoszenie Ewangelii.

VII. DOKTORATY

Ks. Zygmunt Proczek, *Przekazy biblijne o chrystofaniach. Studium apologetyczne.*

Promotor: ks. prof. dr hab. Józef Myśków

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik (KUL)

ks. prof. dr hab. Jan Łach (ATK)

Data promocji doktorskiej: 23 stycznia 1984 r.

Rozprawa podejmuje zagadnienie wartości argumentacyjnej chrystofanii w wywodzie apologetycznym. Rozdział pierwszy rozprawy przedstawia rozwój badań problematyki paschalnej, które obecnie koncentrują się na chrystofaniach. Dwa następne rozdziały zawierają analizę przekazów biblijnych o ukazywaniu się Zmartwychwstałego. W czwartym rozdziale została przedstawiona wartość krytyczna przekazów jako świadectw historycznych. Przekazy o chrystofaniach noszą wprawdzie znamię świadectwa zaangażowanego, jednak według współczesnej metodologii historii, posiadają również wartość świadectw historycznych. Na tej podstawie można przyjąć fakt ukazywania się Zmar-

twychwstałego. Na fakt ten wskazują również skutki chrystofanii, które zostały omówione w rozdziale piątym. Ostatecznym wnioskiem rozprawy jest potwierdzenie możliwości dotarcia w jakimś stopniu do zmartwychwstania Jezusa.

Ks. Antoni Goranszcz, *Religijność mieszkańców starych i nowych osiedli w środowisku uprzemysławianym ROW.*

Promotor: ks. doc. dr hab. Witold Zdaniewicz

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Władysław Piwowski (KUL)

ks. doc. dr hab. Jerzy Bajda (ATK)

Data prđmocyi doktorskiej: 5 marca 1984 r.

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów. Oprócz wprowadzenia (rozd. I) i charakterystyki badanych osiedli na tle uprzemysławianego subregionu (rozd. II), pozostałe pięć rozdziałów poświęconych jest religijności. Z podstawowych parametrów religijności uwzględniono postawy wobec wiary (religii), intensywność postaw wobec wiary, motywację religijności, przemiany religijności, ideologię religijną (wiedza i przekonanie religijne), praktyki religijne, moralność religijną oraz identyfikację badanych z duchowieństwem i parafią. W zakończeniu zebrano wyniki analiz i ustosunkowano się do hipotez, które prowadzą do następujących wniosków: 1. religijność badanych mieszkańców osiedli odznacza się specyficznymi cechami właściwymi dla danego środowiska, a są nimi wysoki poziom religijności, brak wyraźnych przemian w stanie religijności; 2. religijność mieszkańców osiedli starych prezentuje wyższy poziom religijności od imigrantów; 3. wyższy stan religijności prezentują imigranci ze wsi, niż przybywający z miasta; 4. stan religijności badanych różnicuje się ze względu na strukturę płci i wykształcenia.

Ks. Kazimierz Morkwa, *Przemiany w wychowaniu do pokuty w polskiej katechezie inicjacyjnej w latach 1945—1975.*

Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Charytański

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Pryszynt (ATK)

ks. doc. dr hab. Romuald Rak (KUL)

Data promocji doktorskiej: 5 marca 1984 r.

Problemem rozprawy była ewolucja wychowania do pokuty w polskiej katechezie inicjacyjnej w latach 1945—1975. Źródłami badań było ponad 70 katechizmów i podręczników do nauki religii, używanych w przygotowaniu do pierwszej spowiedzi. Literaturę pomocniczą stanowiły artykuły w drukach zwartych i czasopismach katechetyczno-teologicznych poświęcone pokucie. W rozwiązaniu problemu posłużono się metodą analizy treści podręczników katechetycznych i artykułów, by drogą porównania wyłonić stałe i zmieniające się ele-

menty pokuty. Rozprawa składa się z trzech rozdziałów, których problematykę wyznaczają obowiązujące we wspomnianych latach programy katechizacji w Polsce. W pierwszym rozdziale rozprawy omówiono różnorodną problematykę pokuty w okresie obowiązywania pierwszego programu katechizacji, tj. w latach 1945—1956. W następnym rozdziale przedstawiono próby nowego ujęcia pokuty w okresie obowiązywania drugiego programu katechizacji, w latach 1957—1970. W ostatnim rozdziale rozprawy ukazano ujęcie problemu pokuty związane z najnowszym programem katechizacji z 1971 roku.

Ks. Piotr Rycerski, *Graduale de Tempore Jana Łaskiego w świetle tradycji polskiej i europejskiej*.

Promotor: ks. prof. dr hab. Jerzy Pikulik

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Marian Banaszak (ATK)
dr hab. Jerzy Gołos (PAN)

Data promocji doktorskiej: 5 marca 1984 r.

Praca nawiązuje do głównego nurtu badań źródłoznawczych, jakie od szeregu lat prowadzi Kierunek Muzykologii w ATK. Przedmiotem rozprawy był gradual *de Tempore*, jaki w 1520 r. Jan Łaski, Prymas Polski i Wielki Kanclerz Koronny ofiarował kolegiacie w rodzinnym Łasku. Kodeks sporządzony został najprawdopodobniej w Krakowie. Jego zawartość wskazuje na polską tradycję. Świadczą o tym przede wszystkim śpiewy allelujacyjne, które już w XIII w. zostały określone na niedziele i święta po Zesłaniu Ducha Świętego. Wśród utworów *Ordinarium missae* wyodrębnić można kompozycje polskie, głównie *Kyrie*, *Sanctus* i *Agnus Dei de Passione*, których najstarsze zapisy znajdują się w Polsce. Lista sekwencyjna reprezentuje natomiast małą sangalleńską, na której poczesne miejsca zajmują teksty i melodie Notkera Balbulusa. Gdy chodzi o porównanie wariantów muzycznych, stwierdza się wyraźną zależność wersji melodycznej kodeksu od rękopisów z Lipska i Havelbergu, które są reprezentatywne dla terenu Metz. Nie jest wykluczone, że manuskrypty przeniesione przez benedyktynów z Brunvillare za czasów Kazimierza Odnowiciela ukształtowały polską tradycję diecezjalną.

Ks. Janusz Balicki, *Personalizm etyczny w twórczości filmowej Krzysztofa Zanussiego*.

Promotor: ks. doc. dr hab. Helmut Juros

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Pryszynt (ATK)
ks. doc. dr hab. Seweryn Rosik (KUL)

Data promocji doktorskiej: 16 kwietnia 1984 r.

Zadaniem rozprawy była próba określenia naczelnej zasady etycznej, zawartej w twórczości filmowej Krzysztofa Zanussiego, oraz sfor-

mułowanie i usprawiedliwienie głoszonych przez niego tez etycznych. Punktem wyjścia i treścią rozdziału pierwszego było określenie podstawowego przedmiotu jego etyki, jakim jest moralność i człowiek w polu moralności. W rozdziale drugim przedmiotem rozważań była antropologia moralności w twórczości filmowej Krzysztofa Zanussiego. Na treść rozdziału trzeciego składały się rozważania nad moralnością w postaci czynu moralnego, będącego spełnieniem powinności afirmowania godności człowieka w wymiarze jednostkowym, międzyjednostkowym i społecznym. Rozdział czwarty poświęcony został charakterystyce poglądów moralnych twórczości filmowej Krzysztofa Zanussiego na poziomie teorii. Nagromadzone w poprzednich rozdziałach przesłanki opisowe i wyjaśniające doprowadziły do sformułowania ostatecznego wniosku, że etyka twórczości Zanussiego ma charakter personalistyczny.

Halina Elżbieta Sowulewska, *Polskie graduały norbertańskie w świetle europejskich tradycji muzycznych*.

Promotor: ks. prof. dr hab. Jerzy Pikulik

Recenzenci: doc. dr hab. Ludwik Bielawski (PAN)
prof. dr hab. Jerzy Woronczak (PAN)

Data promocji doktorskiej: 7 maja 1984 r.

Przedmiotem rozprawy jest porównanie 150 wariantów muzycznych z 6 polskich graduałów norbertańskich z analogicznymi w 439 kodeksach zachodnioeuropejskich. Ustalono, że rękopisy polskie reprezentują dwie odrębne tradycje. Pierwszą przekazały rękopisy wrocławskie, kodeks z Krzyżanowic i najprawdopodobniej z Płocka. Porównanie z liturgikami zachodnimi pozwoliło stwierdzić, że jest to zuniifikowana na poziomie XIII w. tradycja zakonna, której rzecznikiem i centrum było francuskie Premontré. Reprezentuje ją na Zachodzie graduał z Arnstein, a także dwa inne rękopisy norbertańskie o nieokreślonej dokładnie proveniencji. Odmianą wersję melodyczną zawiera graduał norbertanek krakowskich. Odbiega ona od ustaleń zakonnych. Jest prawdopodobnie od nich starsza, gdyż została stwierdzona w dużej liczbie kodeksów cheironomicznych z X, XI i XII w. Przedstawicielem tej tradycji, najbliższym spokrewnionym z naszym kodeksem, jest XII-wieczny graduał znaleziony przez dr. Bohna w okolicach Trewiru, który jednak wykazuje silne związki z manuskryptami austriackimi, południowoniemieckimi i szwajcarskimi.

Ks. Roman Harmaciński, *Kursy przygotowujące katechetów w diecezji gorzowskiej w latach 1949—1972*.

Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Charytański

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Marian Banaszak (ATK)
ks. doc. dr hab. Jan Krucina (Wrocław)

Data promocji doktorskiej: 18 czerwca 1984 r.

Rozprawa dotyczy przygotowania katechetów nie kapłanów w gozrowskiej Administracji Apostolskiej w latach 1949—1972. Na podstawie badań zasobów archiwalnych oraz wywiadów, autor rozprawy ukazał strukturę organizacyjną kształcenia katechetów na kursach stacjonarnych i zaocznych. Ponadto ustalił programy, treści i formy kształcenia, uwzględniając formację duchową. Przedstawił też zasady zatwierdzania, wynagradzania i zwalniania z pracy zarówno w szkole jak i w parafii. Dokonał również oceny kursów na podstawie opinii absolwentów oraz sprawozdań z wizytacji nauki religii.

Ks. Stefan Jan Kórmas, *Eksperymenty medyczne na organizmie ludzkim w refleksji teologicznomoralnej*.

Promotor: ks. prof. dr hab. Stanisław Olejnik

Recenzenci: prof. dr hab. Franciszek Kokot (Śląska Akademia Medyczna), ks. doc. dr hab. Helmut Juros (ATK)

Data promocji doktorskiej: 18 czerwca 1984 r.

Przedmiotem refleksji teologicznomoralnej w rozprawie były niektóre, współcześnie przeprowadzane u ludzi eksperymenty medyczne. Polegają one na ingerencji w organizm ludzki celem zbadania struktury, funkcji, procesów organizmu człowieka lub jego leczenia. W rozprawie zostały szczegółowo opisane i ocenione z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej następujące rodzaje eksperymentów medycznych: inżynieria genetyczna, ingerencje z zakresu eugeniki czyli sztuczne unasiennianie, zapłodnienie w próbowni i klonowanie, ingerencje embriologicznofetologiczne, transplantacje narządów i działania reanimacyjne. Jedynym kryterium oceny moralnej wymienionych eksperymentów medycznych była godność osoby ludzkiej, w którą nigdy nikomu godzić nie wolno. Godność bowiem jest obiektywnym punktem odniesienia wszelkich ludzkich czynów, jest wyznacznikiem i normą życia moralnego. Z tego powodu w rozprawie stwierdza się, że te eksperymenty medyczne, które uderzają w godność człowieka, są moralnie niegodziwe.

Ks. Andrzej Offmański, *Wychowanie młodzieży do życia w Kościele w ujęciu polskich programów i materiałów katechetycznych w latach 1971—1980*.

Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Charytański

Recenzenci: ks. doc. dr hab. Romuald Rak (KUL)
ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier (ATK)

Data promocji doktorskiej: 18 czerwca 1984 r.